

Sejm obniżył wiek emerytalny

17 listopada 2016

Posłowie PiS wiwatowali i klaskali swojej decyzji o obniżce wieku emerytalnego – wrócił on do stanu sprzed reformy Tuska. Od 1 stycznia 2018 roku kobiety będą przechodzić na emeryturę w wieku 60, a mężczyźni 65 lat.

W przegłosowanej noweli autorstwa prezydenta Andrzeja Dudy nie uwzględniono jednego z istotnych postulatów związkowych, dzięki któremu możliwe byłoby przechodzenie na emeryturę po odpracowaniu określonej liczby lat. Odrzucona została poprawka, która umożliwiała takie rozwiązanie. Jedynym warunkiem ma być wiek. Tym samym odwrócona została jedna z ważniejszych, a jednocześnie cieszących się najmniejszym poparciem społecznym reform poprzedniej ekipy. Nowelizację poparło w Sejmie 262 posłów, przeciw było 149, a wstrzymało się 19. Opozycja argumentowała, że “budżet nie wytrzyma” skutków reformy oraz że emerytury będą znacznie niższe, niż obecnie. Teraz projektem zajmie się Senat, gdzie PiS także ma większość, ustawa z pewnością uzyska też poparcie prezydenta.

To właśnie obietnica obniżenia wieku emerytalnego – poza innymi propozycjami, z których niektóre już zostały zrealizowane, a inne, jak np. podniesienie kwoty wolnej od podatku, prawdopodobnie nigdy nie doczekają się wprowadzenia w życie – zapewniła Prawu i Sprawiedliwości zwycięstwo w wyborach parlamentarnych. Poprzednia zmiana dokonała się mimo ogromnego oporu społecznego; związki zawodowe zebrały 1,5 mln podpisów pod wnioskiem o referendum w tej sprawie, jednak Platforma Obywatelska zdecydowała o odrzuceniu go w pierwszym czytaniu.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu